

Temat 21: Mitologia kaszubska (cz. II).

*Obok (...) bóstw naczelných zajmujących się światem i społeczeństwem – stwierdził w Mitologii Słowian Aleksander Gieysztor – krążą istoty, których obszarem działania są zagrody, pola, wody i lasy. Świat kaszubski w tej sferze wykazuje wyjątkowe bogactwo. Aleksander Labuda w pracy *Bògòwie i dëchë naj przodków* naliczył niemal sto takich istot.*

Szereg demonów za teren swej działalności obrało przede wszystkim pola i łąki. Wśród nich wyróżnia się *strogò, snòžò i pësznò* – jak scharakteryzował ją Aleksander Labuda – Pólnica. Kaszubi wyobrażają ją sobie następująco: *Calëchnò nagò, z winòszkem z kwiatów na głowie, wiërchùje na rãdim szëmlu, òbjeżdžò pòla i łączi i dze le wezdrzi – tam wszëtkò rosce w òczach*. Pólnica ma niezwykłą siłę oddziaływania: *Chto chòcy le ròz Pólnicã ùzdrzòł, ten je ùrzekli i czecznieje z nieszczestlëwi lubòtë*. Innym żeńskim demonem, także aktywnym latem, jest Òprzipòlnica (*ògradzan žniw i žniwników, òsoblëwie kòsników i wiãzereków*). Według kaszubskich wierzeń jest *snòžą panną w bielëchnëch ruchnach, z winòszkem na głowie, która bűdzy žniwników z òprzipòlniowégò spikù i zapròszò do žniwnëch robòtów*. Òprzipòlnica występuje również w wierzeniach innych Słowian, zwłaszcza Zachodnich (Polaków, Łużyczan, Czechów, Słowaków). Poszczególne narody wypracowały jednak nieco odmienny obraz tego demona (np. w czeskich wierzeniach – zbiór baśni *Kytice* Karela Jaromíra Erbena: <http://www.youtube.com/watch?v=PYxVdKCaIzM>).



Òprzipòlnicã (*Přezpolnica, Připolnica*) znają także Łużyczanie
(Źródło: <http://de.wikipedia.org/wiki/Mittagsfrau>)

Bòrowc (*duch bòrów i lasów, ògradzan lasowëch roscënow i dzëwëch zwierzców*), Chòchòlk (*duch chòchła i pòdkòrbianiò*), Òmańc (*mëri duch òmanë*), Rocznik (*demón wiatrów i sztormów, ògradzan czarodzejnëch roscënków*), czy Szëmich (*strogòtlëwi duch lasów, ògradzan ùbëtnëch cyszawów i zdólnëch szëmów*) to demony, które za teren zamieszkania lub swej działalności obrały przede wszystkim lasy. Wśród demonów leśnych najbardziej znaną postacią jest jednak Bòrowô Cotka. Według wierzeń ma opiekować się nie tylko borami i lasami oraz ich mieszkańcami, ale także dziećmi (ma ich strzec przed czarownicami).



Bòrowô Cotka (Smażyno w gminie Linia)

(Źródło: http://www.pomorskie.eu/pl/turystyka/szlaki/tematyczne/gmina_linia_poczuj_kaszubskiego_ducha)

Bogaty jest również świat duchów wodnych, gdzie można wyróżnić takie postacie jak np.: Mùmôcz (*mëri duch wòdny, sprówca topielców*), Nëczk (*sprówca niewiecznëch wòdnëch krãcëszków*), Pòplawnik (*mëri duch trzãsawisk, sapów, bazełnic i dãplów*), Szòlińc (*mëri duch pòdbieżannëgò wòdowiszcza, przëczińca szòlonëch mòrzczich wiejów*), Topielëca (*sprówca ùtoniãcëgò*), czy Mòrzëca (*mòrzko panna*). W tym gronie niezwykle ciekawą postacią jest Szòlińc. Według dawnych wierzeń mieszkańców Këpy Żarnowieckiej – stwierdził Jerzy Samp – *demon ten ukrywa się w niedostępnej krainie wiecznych mrozów, przebywając prawie zawsze w lodowych grotach, aż na samym biegunie północnym*. Kiedy jednak wypływa na powierzchnię morza, to wówczas pojawia się sztorm. Dusze rybaków, którzy zginą w czasie sztormu, przemieniają się w ptaki (mewy, rybitwy, albatrosy) i unoszą się

ponad falami. Kaszubi określają ofiary okrutnej działalności tego diabła morskiego mianem mòrzkùlców: *Kiedy morze ryczy przeraźliwie podczas sztormów wiosennych, oznacza to – jak relacjonuje kaszubskie wierzenia Jerzy Samp – potępieńczy krzyk morzkulców. Gdy wdziera się w wysokie skarpy klifowego brzegu, powodując obrywanie się całych masywów, to jakby Szalińc powstrzymywał ich przed ucieczką na ląd. A kiedy przed nastaniem nocy świętojańskiej zdarza się, że ktoś, nie bacząc na powtarzane od stuleci przestrogi, zażywa kąpieli morskiej, wróży mu to śmierć. Człowiek taki nigdy już nie wyjdzie z wody.* W literaturze kaszubskiej Szôlińc jest znany także jako Gòsk. W swej poetyckiej formie często porównywany jest do greckiego boga mórz Posejdona i rzymskiego Neptuna. Omawiając demony związane ze środowiskiem wodnym, warto jeszcze zwrócić uwagę na fakt, że wspomniana Mòrzëca jest odpowiednikiem syreny. Kaszubskie syreny mają złote włosy, naszyjnik z bursztynu, wianek z kwiatów na głowie i pięknie śpiewają. Zdaniem Jerzego Sampa na Pomorzu zachowały się pewne ślady dawnych wierzeń, które wskazują na *judeo-chrześcijański rodowód tych istot* (nawiązanie do przejścia Izraelitów przez Morze Czerwone – syreny to dawne rozpustnice, towarzyszące wojsku egipskiemu, które zostało pochłonięte przez morze). Warto w tym miejscu dodać, że podobny motyw występuje w folklorze rosyjskim.



Morska Panna (Faraonka) z Powołża (Rosja). Rzeźba z XIX w.
(Źródło: http://ru.wikipedia.org/wiki/Морская_дева)

Niektóre duchy wywierają znaczący wpływ na charakter i zachowanie ludzi, np.: Bòtk (*duch zwarów i niepòrządkù*), Damk (*je mërawim duchã tajemnotë i krëjamnotë*), Dëf

(*procëmnik wszëdnégò pòkrokù i nowactwa*), Gòrzëcel (*duch gòrzu i zemstë*), Gòstk (*duch gòscëtwë i ògradzan gòszczacëch i gòszczonëch*), Grzenia (*duch i ògradzan spikù i snicò*), Jenk (*duch westchnieniò i pòceszeniégò*), Jigrzan (*strogòtlëwi duch, ògradzan jigrów i jigrëcznëch ùbaw, tunów i wszelejaczich rozgracëji*), Klëniôcz (*duch kradzë i charlãstwa*), Lelek (*duch mùskòwégò niedomògù i glëpòtë*), Lubiczek (*duch lubòtnégò ùczëwù i seksu*), Mërk (*duch biédë i nãdzë*), Paralusz (*duch gòrzu i nôgli smiercë*), czy Przëgrzecha (*mëri duch pòkùsnotë i pògòrchë*).

Nie wszystkie demony są rodzimego pochodzenia. Zdaniem Gerarda Labudy niemieckie korzenie ma Klabaternik (opiekun ludzi morza), który na Kaszuby przywędrował *razem z marynarzami i rybakami*. Jak podaje Jerzy Samp, według wierzeń kaszubskich rybaków, Klabaternik jest *po prostu duszyczką małego dziecka, które na świat przyszło martwe, lub zmarło jeszcze, zanim zdolano je ochrzcić* (widoczny jest tu efekt nałożenia się chrześcijaństwa na dawne wierzenia pogańskie). Aleksander Labuda charakteryzując demona odpowiadającego za kradzieże (Klëniôcz) stwierdził, że jest importowany, bowiem nasi przodkowie *nie znelë co to je złodziejstwò*. Nie wdając się w dyskusję na temat pochodzenia tego demona i zachowań Kaszubów (dawnych i współczesnych), warto przytoczyć dwa przekazy historyczne (pierwszy pochodzi z XII stulecia, a drugi z końca XIX w.). W jednym z żywotów św. Ottona z Bambergu czytamy: *Taka zaś między nimi jest wiara i społeczna świadomość, że całkiem nie znajdziesz między nimi złodziei lub oszustów. Skrzyni lub schowków zamkniętych nie posiadają. Bo ani zamku, ani klucza u nich nie widzieliśmy, co więcej bardzo się dziwili, że tobołki nasze i skrzynie widzieli pozamykane. Odzież swoją, pieniądze i wszystkie kosztowności swoje chowają w beczkach i stągwiach całkiem prosto przykrytych. Nie obawiają się żadnego oszustwa, bo go sami nie doznają*. Kilka stuleci później, na łamach tygodnika *Wędrowiec*, który ukazywał się w Warszawie na przełomie XIX/XX w., w opisie Szwajcarii Kaszubskiej czytamy m.in.: *Na zakończenie zaś słówko jeszcze o ludzie, zamieszkującym te okolice. Lud to poczciwy, łagodny, nabożny; tak dobry charakter ogółu rzadko w świecie daje się spotkać. Kaszubi mienia swego nie zamykają pod kluczem, a jednak nie słyhać tam o wypadkach kradzieży*.

.....

Bibliografia

Ceynowa J., *Dobro zwycięża. Legendy z Kaszub i Pomorza*, Gdańsk 1985.

Czernicki S. [Heyke L.], *Podania kaszubskie*, Kościerzyna 1931.

- Erben K. J., *Slovanské bájesloví*, edd. V. Bechyňová, M. Černý, P. Kaleta, Praha 2009.
- Gieysztor A., *Mitologia Słowian*, Warszawa 2006.
- Labuda A., *Bògòwie i dèchë naj przodków (przëložënk do kaszëbsczi mitologii)*, red. Bogusława i Jaromira Labudda, Bolszewo 2008.
- Landowski R., *Łabędzi lot Damroki. Baśnie i podania z pomorskich jezior*, Gdańsk 1989.
- Mamelski J., *Legendy kaszubskie*, Gdynia 1999.
- Materiały Ogólnopolskiej Sesji Naukowej pt. „Świat bajek, pieśni i legend kaszubskich” (7-8 VI 1976)*, Wejherowo 1979.
- Pomorze Zachodnie w żywotach Ottona*, oprac. J. Wikarjak, Warszawa 1979.
- Prószyński Z., *Ziemia Pucka w opowiadaniu, baśni i anegdocie*, Gdańsk 1971.
- Treder J., *Frazeologia kaszubska a wierzenia i zwyczaje (na tle porównawczym)*, Wejherowo 1989.
- Treder J., *Kaszubi. Wierzenia i twórczość: ze słownika Sychty*, Gdynia 2002.
- Trojanowska I., *Z podaniem i legendą na kaszubskich szlakach*, Gdańsk 2013.
- Samp J., *Legendy gdańskie: dawne, nowe i najnowsze*, Gdańsk 2000.
- Samp J., *Z woli morza. Bałtyckie mitopeje*, Gdańsk 1987.
- Sikorska A., *Legendy i baśnie kaszubskie*, Chojnice 2006.
- Schramke G., Struck R., *Legendy rybackie*, Gdynia 2008.
- Strzelczyk J., *Mity, podania i wierzenia dawnych Słowian*, Poznań 2007.
- Sychta B., *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, t. 1-7, Wrocław 1967-1976.
- W wieczornej mgle. Niesamowite opowieści z Kaszub ze Słownika Sychty*, oprac. G. Schramke, Gdynia-Pelplin 2004.
- <http://imichalak1493.republika.pl/legendy/index.html>
- <http://ru.wikipedia.org/wiki/Фараонки>